

Problematyka fortyfikacyjna w opisach do wojskowej mapy Galicji, tzw. Mapy Miega (1779–1783)

Bogusław Dybaś

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Instytut Historii i Archiwistyki

ORCID: 0000-0003-1216-3061

E-mail: dybas@umk.pl

Zarys treści: Mapa Miega jest częścią tzw. Josephinische Landesaufnahme, czyli mapy wojskowej całej monarchii habsburskiej wykonanej w latach 1763–1787 w skali 1:28 800. Mapie towarzyszą opisy zawierające informacje przydatne do celów wojskowych na danym terenie, jak m.in. stan dróg, przeszkody wodne, ukształtowanie terenu i kompleksy leśne. W opisach uwzględniono także obiekty umocnione, w tym zamki, mury miejskie, założenia bastionowe (zamek i miast), fortyfikacje ziemne (głównie szańce z okresu konfederacji barskiej). Opisy dają obraz fortyfikacji zastanych przez Austriaków w momencie zagarnięcia Galicji w pierwszym rozbiórce Rzeczypospolitej w 1772 r. Ich ocena nie jest wysoka, gdyż większość była przestarzała, pochodziła z XVII wieku lub wcześniejszych stuleci. Tylko jedna informacja (o Wieliczce) dotyczy założenia fortyfikacyjnego, powstałego już pod panowaniem austriackim.

Słowa kluczowe: Galicja, mapa wojskowa, monarchia habsburska, fortyfikacje, zamki, mury obronne, fortyfikacja bastionowa

Tak zwana „mapa Miega” jest jednym z cenniejszych źródeł kartograficznych do dziejów ziem, które od schyłku XVIII do początków XX wieku tworzyły podległe Habsburgom „Królestwo Galicji i Lodomerii”, a obecnie stanowią południowo-wschodnią część Polski oraz południowo-zachodnią część Ukrainy. Mapa Miega (nazwana tak od nazwiska kierującego jej powstawaniem podpułkownika armii austriackiej Friedricha von Miega) jest częścią tzw. „józefińskiego zdjęcia kartograficznego”, czyli opracowania wojskowej mapy monarchii habsburskiej. W wyniku austriackich doświadczeń z okresu wojny siedmioletniej (1756–1763) i stwierdzonego wówczas deficytu solidnych map pozwalających na skuteczne prowadzenie działań bojowych, w latach od 1763 (względnie od 1764) do 1787 przeprowadzono akcję skartografowania całej monarchii habsburskiej do celów wojskowych. Od imienia cesarza Józefa II, bezpośrednio kierującego jej przeprowadzeniem, akcję tę nazywa się niekiedy w historiografii zdjęciem józefińskim (Josephinische Landesaufnahme). Dla



Ryc. 1. Mapa wojskowych zdjęć kartograficznych krajów monarchii habsburskiej z lat 1749–1854 (na podstawie ręcznie wykonanej mapy ścienniej w Archiwum Wojny w Wiedniu oprac. J. Dörflinger); pokazano zasięg zdjęcia józefińskiego z lat 1763–1787; poszczególne kraje oznaczone liczbami: 2. Śląsk Austriacki, 11. Bukowina, 15. Galicja, 33. Nowa (lub Zachodnia) Galicja (w latach 1795–1809)

obszaru ok. 570 tysięcy km² (ryc. 1) wykonano w sumie w ciągu ćwierćwiecza około 3500 arkuszy kolorowych rękopiśmiennych map, w zdecydowanej większości w bardzo dokładnej skali 1:28 800 (400 wiedeńskich sążni w terenie odpowiada jednemu wiedeńskiemu calowi na mapie). Arkusze mają przeważnie wymiar 24 × 16 cali (63,2 × 42,1 cm)¹.

¹ O zdjęciu józefińskim zob.: J. Paldus, *Die militärischen Aufnahmen im Bereiche der Habsburgischen Länder aus der Zeit Kaiser Josephs II.*, Wien 1919; J. Dörflinger, *Die Landesaufnahmen des österreichischen Generalquartiermeisterstabes 1749–1854*, Karlsruhe 1989.



Ryc. 2. Zestawienie sekcji mapy wojskowej Galicji (mapy Miega) wraz z sumarycznym sprawozdaniem o przeprowadzonym w latach 1779–1782 kartowaniu kraju (Kriegsarchiv Wien, sygn. B IXa 390)

W ramach tej akcji, prowadzonej – jak widać na zbiorczej mapie zdjęcia józefińskiego – „krajami”, znalazła się oczywiście także Galicja, stanowiąca od 1772 (po pierwszym rozbiorze) część monarchii habsburskiej. Prace wstępne nad mapą Galicji rozpoczęto krótko po rozbiorze, ale zasadniczą ich część wykonano w latach 1779–1783 pod kierunkiem wspomnianego podpułkownika Friedricha von Miega, a po jego śmierci w marcu 1783 dokończono pod kierunkiem majora Franza von Waldau. Dla Galicji, kraju o powierzchni ok. 81 900 km kw., wykonano w sumie 413 arkuszy (sekcji) mapy uporządkowanych w 29 mniej więcej południkowych „kolumnach” (ryc. 2)².

W różnych miejscach i wielokrotnie, od lat, czyli praktycznie od pełnego „ujawnienia” po 1918 roku, podkreślano wartość tego materiału, nie tylko zresztą jako źródła do badań historycznych, ale źródła informacji na temat rozwoju przestrzennego, biologii, geologii, hydrologii itp. Zdjęcie józefińskie (w tym mapa Miega), co też podkreślano, daje bardzo dokładny obraz dużej

² A. Janeczek, *Pierwsze zdjęcie wojskowe Galicji (tzw. mapa Miega) z lat 1779–1783. Znaczenie, wartość źródłowa i perspektywy wykorzystania*, w: *Kamienie milowe w kartografii*, red. J. Ostrowski, P.E. Wespziński, „Z Dziejów Kartografii”, t. 17, Warszawa 2013, s. 193–213.

części Europy tuż przed epoką industrializacji. Stąd postulat edycji tych materiałów był aktualny od dziesięcioleci. W kilku krajach podjęto prace w tym kierunku: już w latach 60. XX wieku w Belgii (dla austriackich Niderlandów), a na przełomie XX i XXI wieku we Włoszech (Veneto), Słowenii, Chorwacji i na Węgrzech³. W Polsce – w odniesieniu do Galicji – pierwsze próby podjęto w połowie lat 80., ale dopiero w pierwszym dziesięcioleciu XXI wieku – począwszy od 2008 roku – udało się stworzyć kompleksowy program edycji mapy Miega (dla całej Galicji) i w szeregu grantów doprowadzić go do skutku⁴. Jako inicjatorów i głównych realizatorów programu należy tu wymienić: Waldemara Bukowskiego (Instytut Historii PAN), Zdzisława Nogę (Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie), Andrzeja Janeczka (Instytut Archeologii i Etnologii PAN) i Zdzisława Budzyńskiego (Uniwersytet Rzeszowski). Piszący te słowa został zaproszony do tego zespołu ze względu na kompetencje w czytaniu pisanych pismem gotyckim tekstów w języku niemieckim, w celu koordynacji edycji opisów do mapy oraz w związku z pełnieniem w latach 2007–2019 funkcji dyrektora Stacji Naukowej PAN w Wiedniu. Wiedeńskie przedstawicielstwo PAN stało się w ten sposób poniekąd pośrednikiem w relacjach z instytucjami austriackimi, przede wszystkim oczywiście z wiedeńskim Archiwum Wojny (Kriegsarchiv), w którym zdjęcie józefińskie jest przechowywane.

Edycja mapy Miega obejmuje w tradycyjnej, papierowej formie 15 tomów. Każdy tom składa się z teczki reprodukcji 20–30 sekcji w skali 1:1 oraz woluminu zawierającego teksty wstępne oraz opisy do map. Edycja ma charakter dwujęzyczny (polsko-niemiecki); dla tomów dotyczących terenów dzisiejszej Ukrainy przygotowywane są zeszyty zawierające teksty w języku ukraińskim⁵.

Wchodzące w skład zdjęcia józefińskiego (i XIX-wiecznych kontynuacji tego projektu) materiały to nie tylko same mapy, ale też – jak wspomniano – odnoszące się do nich opisy. Są one co do formy i treści zróżnicowane dla poszczególnych krajów. Opisy są z reguły jednak bardzo obszerne, nie tak atrakcyjne wizualnie, ale informacyjnie często równie cenne jak mapy. W przypadku mapy Miega opisy fizycznie to sześć opasłych ksiąg o wymiarach 41–42 × 29–30 cm. Opisy są umieszczone w tabelach, które zostaną omówione dokładniej niżej. Sumarycznie objętość tych opisów jest bardzo duża, wynosi 2340 stron (licząc po 2000 znaków). Całość opisów, na podstawie dość niedoskonałych,

³ Ibidem, s. 210–211.

⁴ W. Bukowski, B. Dybaś, A. Janeczek, Z. Noga, *Edycja rękopiśmiennej mapy topograficznej Galicji z lat 1775–1783 (tzw. mapy Miega) z Archiwum Wojennego w Wiedniu*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 59, 2011, nr 1, s. 101–105; W. Bukowski, A. Janeczek, *Mapa józefińska Galicji (1779–1783) w przededniu edycji. Przedmiot i założenia programu wydawniczego*, „Studia Geohistorica”, Nr 1, 2013, s. 85–106.

⁵ *Galicja na józefińskiej mapie topograficznej 1779–1783 / Die Josephinische Landesaufnahme von Galizien 1779–1783*, t. I–XV, Kraków lub Warszawa 2012–2022. Szczegółowe informacje na temat projektu: <http://www.iaepan.vot.pl/galicja/index.html#slide> (dostęp 15.01.2021)

wykonanych w latach 80. mikrofilmów, odpisał i przetłumaczył nieodżałowany dr Łukasz Walczy (1954–2019). Dzięki pracy na miejscu w Wiedniu możliwe było dokonanie w latach 2009–2014 skolekcjonowania tego odczytu z wykorzystaniem oryginalnej podstawy źródłowej, przy czym bardzo istotna była dobra współpraca i przychyłność ze strony Austriackiego Archiwum Państwowego (w tym przede wszystkim Archiwum Wojny).

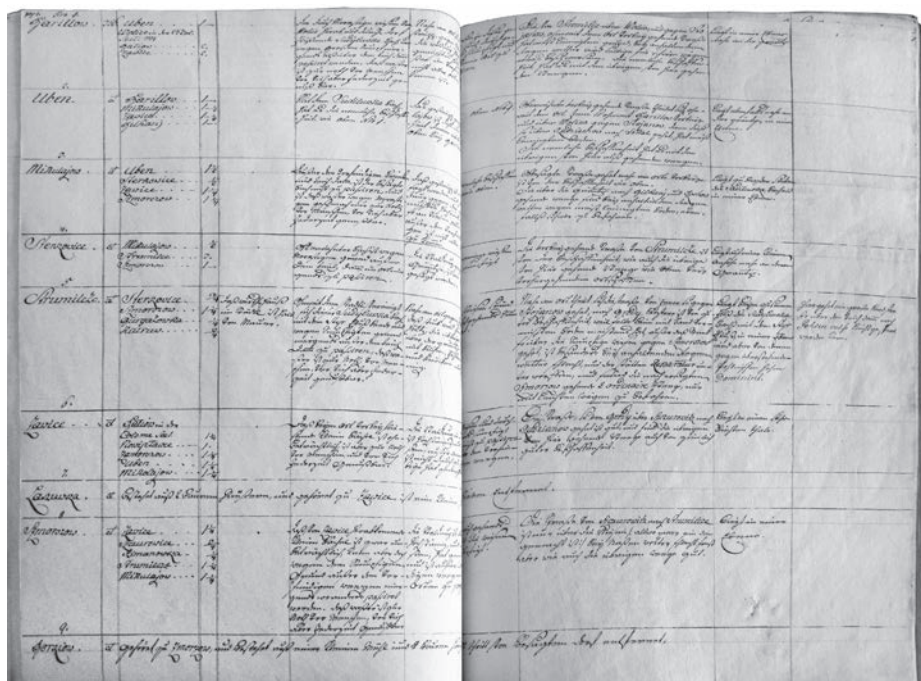
Opisy w poszczególnych tomach są uszeregowane według kolumn, w kolumnach według sekcji. Każda sekcja stanowi odrębną składkę, sporządzoną w czystopisie na podstawie wcześniejszych notatek. W poszczególnych sekcjach mamy opisy według po kolei ponumerowanych miejscowości. Na końcu każdej kolumny mamy spis opisanych w niej w poszczególnych sekcjach miejscowości. Opisy są sporządzone, jak wspomniano, w formie tabel umieszczonych na dwóch sąsiednich stronach otwartej książki (ryc. 4) zawierających następujące rubryki (ryc. 3):



Ryc. 3. Opisy do mapy Miega: nazwy poszczególnych rubryk tabeli (Kriegsarchiv Wien, sygn. B IXa 390)

- nazwa miejscowości z kolejnym numerem w ramach sekcji;
- numer sekcji;
- „odległości od miejscowości sąsiednich”, podane zazwyczaj w czasie przemarszu w godzinach lub częściach godzin, niekiedy w krokach, a zupełnie rzadko – w milach;
- „solidne budowle”, w której umieszczano budowle murowane w danej miejscowości; jest to jedna z rzadziej wypełnianych rubryk;
- główną i najczęściej wypełnianą część tabeli stanowią rubryki z opisami warunków naturalnych i komunikacyjnych; stanowi je w sumie pięć rubryk: „wody”, zawierająca opis cieków i zbiorników wodnych (w tym np. ich głębokości i szerokości, geologiczną charakterystykę dna itp.); „lasy”, opisująca zalesienie lub zakrzewienie miejscowości i jej okolicy, często zawierająca nazwy najczęściej występujących gatunków drzew; „łąki i bagna”, dająca z jednej strony informację o łąkach jako pastwiskach oraz bagnach jako ważnych niekiedy przeszkodach w ewentualnych przemieszczeniach się oddziałów wojskowych; „drogi”, rubryka zwykle zawierająca najobszerniejsze informacje, daje informacje o szlakach komunikacyjnych, ich rodzajach, podłożu geologicznym i przejezdności;

- otaczające daną miejscowość „góry i wzniesienia”, rubryka, która nie tylko daje charakter wzniesień, wysokość, stromość, zalesienie, ale także odnotowuje dominowanie wzniesień nad miejscowościami lub szlakami komunikacyjnymi oraz możliwość prowadzenia ostrzału;
- ostatnią rubryką jest rubryka „uwagi”, bardzo często zostawiana pusto, ale niekiedy dość obszernie zapisywana.



Ryc. 4. Opisy do mapy Miega: struktura przykładowej strony opisów (Kriegsarchiv Wien, sygn. B IXa 390)

Prezentowana na rycinie 4 przykładowa strona oddaje strukturę i objętość zapisów w poszczególnych rubrykach. Widać więc, że w opisach sporadycznie raczej występują zapisy w rubryce „solidne budowle”, co skłania do ogólniejszej konstatacji, że z punktu widzenia austriackich oficerów Polska (dokładnie Galicja) nie była zanadto „murowana”. Nieco częściej, ale też rzadko była wypełniana rubryka „uwagi” (na podanym przykładzie tylko jednorazowo, ale tu wpisy czasami bywają dość rozbudowane).

Przeglądając obecnie z pewnym dystansem opublikowane tomy (a przeczytawszy dokładnie przed laty praktycznie całość tych tekstów) mogę sformułować kilka ogólnych uwag. Po pierwsze, mapy i opisy były ściśle tajnym materiałem wojskowym, dostępnym wyłącznie za osobistą zgodą cesarza.

Informację o istnieniu zdjęcia józefińskiego odtajniono dopiero w 1864 roku⁶. W tym kontekście wojskowa mapa Galicji nie mogła być polityczną i ideologiczną demonstracją opanowania tego kraju przez Habsburgów, „manifestacją siły politycznej”, jak napisano w katalogu wystawy „Mit Galicji”⁷. Wojskowy charakter mapy przesądzał oczywiście o jej treści, chociaż uroda poszczególnych arkuszy, w tym zróżnicowana kolorystyka, mogą sprawiać wrażenie, że mamy do czynienia z bardzo plastycznie atrakcyjnymi artefaktami. Opisy są, jak wspomniano, mniej efektowne, ich struktura dobrze jednak oddaje cechy terenu, co zdaniem sporządzających je oficerów było z militarne punktu widzenia najważniejsze.

Sądząc po obszerności i szczegółowości opisów w poszczególnych rubrykach, najważniejsze były wody i drogi, w następnej kolejności lasy, łąki i góry. Te elementy krajobrazu naturalnego i kulturowego w największym stopniu określały bowiem ramy działania wojskowego na danym terenie i jego ewentualnego wykorzystania, na przykład przy budowaniu pozycji umocnionych, blokowaniu przejść itp. Trzeba jednak podkreślić, że intensywność zawartych w opisach informacji jest bardzo zróżnicowana. To na pewno po części wynika z ważności określonych miejsc, ale wydaje się, że często wynikało ze stopnia zaangażowania poszczególnych oficerów w pracę. Można to tłumaczyć także intensywnością pracy, *ergo* pewnymi niedoskonałościami lub niedopracowaniami; w końcu przygotowanie mapy i opisów trwało znacznie krócej niż współczesna edycja.

Będąc do naszej dyspozycji opisy są, jak wspomniano, czysto pisami sporządzanymi na podstawie notatek robionych w terenie, dlatego trudno powiązać konkretne treści z konkretnymi osobami. Z pewnością jednak są one ciekawym materiałem także do analiz językoznawczych w dwóch przynajmniej aspektach: charakterystyki i poziomu znajomości używanej przez oficerów (autorów opisów) niemieczyny i ewentualnych wpływów na nią innych języków monarchii oraz adaptowania i przetwarzania nazw miejscowych zależnie od sposobu ich pozyskania (na podstawie przekazów pisanych czy ustnych). Język opisów do mapy Miega stał się przedmiotem zainteresowania mojej współpracownicy w Stacji Naukowej PAN w Wiedniu, austriackiej germanistki Irmgard Nöbauer, która opublikowała dwa artykuły na ten temat, a jeden z nich został opublikowany także w języku polskim⁸.

⁶ A. Janeczek, op. cit., s. 208–209.

⁷ *Mit Galicji*, red. J. Purchla, W. Kos, Ż. Komar, M. Rydiger, W.M. Schwarz, Kraków 2014, s. 273 (hasło katalogowe, aut. B. Kuzmany).

⁸ I. Nöbauer, „Höchst vorläufige Bemerkungen zu dero Sprachkunst dero Josephinischen Landesaufnahmen Galizien“ – *Zu den sprachlichen Besonderheiten der so genannten Miegkarte*, „Jahrbuch des Wissenschaftlichen Zentrums der Polnischen Akademie der Wissenschaften in Wien“, Bd. 3, 2012, s. 43–58; eadem, *Die Josephinische Landesaufnahme von Galizien vor dem Hintergrund sprachlicher Wechselbeziehungen in der Habsburgermonarchie*, w: *Sprachliche Wechselbeziehungen in der Habsburgermonarchie*, hrsg. v. E. Cwanek-Florek und I. Nöbauer, Wien 2015,

Problematyka fortyfikacyjna jest z gruntu problematyką militarną i jest oczywiste, że musiała znaleźć odzwierciedlenie w opisach do mapy Miega. Sporządzający mapy i opisy oficerowie odnotowywali (choć z bardzo różnym stopniem dokładności) obiekty, które z ich punktu widzenia miały w przeszłości lub mają w momencie sporządzania mapy charakter obiektów ufortyfikowanych, mogą być za takie uznane lub w takiej funkcji wykorzystane. W tym sensie zdjęcie kartograficzne Galicji i opisy do niego dają też „zdjęcie stanu fortyfikacji” na tym terenie⁹. Są więc bardzo cennym źródłem historycznym, aczkolwiek trzeba mieć świadomość, że poza obiektami powstałymi i pełniącymi pewną funkcję w okresie konfederacji barskiej, w większości chodzi o obiekty z epok wcześniejszych, z XVII, XVI wieku, a często – o obiekty średniowieczne (zamki i mury miejskie). Jest odrębną kwestią, na ile w opisach można znaleźć ocenę ewentualnej przydatności zastanych obiektów ufortyfikowanych z punktu widzenia sił zbrojnych cesarza¹⁰.

Informacje na temat obiektów, które mniej lub bardziej można uważać za umocnione, możemy znaleźć w opisach do mapy Miega w dwóch rubrykach: tej o „solidnych budowlach” i w uwagach. Ponieważ, jak wspomniałem, są to rubryki stosunkowo rzadko wypełniane, toteż i takich informacji jest relatywnie niedużo. Są całe sekcje, a nawet ciągi sekcji, w których trudno znaleźć takie wzmianki. Ale w skali całej Galicji można mówić w sumie o setkach obiektów, bardzo różnych i bardzo różnie, mniej lub bardziej dokładnie opisanych. Szczegółowa analiza wszystkich takich obiektów w krótkim tekście nie jest możliwa. Celem autora artykułu jest zaprezentowanie najbardziej charakterystycznych grup obiektów i pewnej liczby przykładów w ramach tych grup, w ten sposób zilustrowanie wartości informacyjnej i możliwości badawczych na podstawie źródła, jakim są opisy do mapy Miega.

Informacje (lub wzmianki) dotyczą konkretnych obiektów, z definicji militarnych, jak zamki, średniowieczne mury miejskie oraz fortyfikacje bastionowe miast lub zamków, ale często w tym kontekście odnotowywane są także solidnie zbudowane murowane budynki, jak zwłaszcza kościoły, ale też ratusze,

s. 107–118. Pierwszy z tekstów został opublikowany także w języku polskim, w tłumaczeniu Piotra Olińskiego (eadem, „Höchst vorläufige Bemerkungen zu dero Sprachkunst dero Josephinischen Landesaufnahmen Galizien“, czyli wysoce pobieżne uwagi o języku mapy józefińskiej Galicji i Lodomerii, w: *Edytorstwo źródeł – ograniczenia i perspektywy*, red. A. Perlakowski, Kraków 2015, s. 125–142.

⁹ B. Dybaś, *Galizien vor Galizien. Die militärische Bedeutung des späteren Galizien im Spätmittelalter und in der Frühen Neuzeit*, w: *Schlachtfeld Galizien. Symposium 6. November 2015*, Heeresgeschichtliches Museum, Wien 2016, s. 13–32.

¹⁰ W tej kwestii zob. prace krakowskiego historyka Michała Baczkowskiego, por. M. Baczkowski, *Austriackie fortyfikacje w zachodniej Galicji w drugiej połowie XVIII wieku*, „Studia Historyczne”, R. 41, 1998, z. 1, s. 13–26; idem, *Wpływ armii austriackiej na miasta Galicji 1772–1815*, Kraków – Lwów 2020. W tej ostatniej pracy znajdujemy wiele informacji na temat austriackich działań także w zakresie innych, poza fortyfikacjami, elementów wojskowej infrastruktury.

karczmy itp., które są opatrywane uwagą o ich militarnej przydatności, w tym możliwości wykorzystania jako obiektu umocnionego¹¹. Przegląd tych zapisów pozwala stwierdzić, że najczęściej odnotowywanymi obiektami fortyfikacyjnymi są te klasyczne: przede wszystkim zamki i obronne dwory, rzadziej mury miejskie. Wartość militarna średniowiecznych miejskich murów obronnych w XVIII wieku była oczywiście nieduża, ale teoretycznie mogły mieć one znaczenie jako ewentualny punkt oporu w przypadku starcia lżejszych jednostek. Mury miejskie były jednak wówczas zazwyczaj w bardzo opłakanym stanie, jak pokazują informacje dotyczące nieco większego Tarnowa i mniejszych Jaślik. W przypadku Tarnowa oficer odnotował, że miasto otoczone jest murem obwodowym, zrujnowanym w wielu miejscach, do tego zdominowanym przez górę św. Marcina, co w przypadku chęci obrony miasta przed niespodziewanym atakiem oznaczałoby konieczność skomunikowania murów z tą górą¹². W przypadku miasteczka Jaślika dowiadujemy się, że miejscowość ta była opasana murem grubości 6 stóp (ok. 2 metrów), ale obecnie (tzn. w momencie sporządzania opisu) mur jest w bardzo złym stanie, stoi w zasadzie tylko jego fragment od strony Lipowca¹³. O widocznych tu i ówdzie resztkach muru obronnego czytamy również w opisie Lipnicy – nomen omen! – Murowanej¹⁴.

Wśród zamków znajdujemy zarówno obronne zamki średniowieczne, jak i te budowane później, w czasach nowożytnych, w tym także powstałe przeważnie w XVII wieku zamki bastionowe. Niekiedy odnotowywane jest, że zamek (albo częściej – szlachecki dwór) otoczony jest wałem lub fosą, co jest ważną informacją historyczną, ale i wskazówką odnośnie do potencjalnej aktualnej (z punktu widzenia twórców mapy) wartości militarnej. Przykłady takich założeń to m.in. Osiek, położony na pograniczu sekcji 5 i 11 (w obu uwzględniony), gdzie jest „zamek wybudowany z kamienia, obwiedziony wałem ziemnym i niewielką grząską fosą”¹⁵. Podobnie Iwonicz (ryc. 5), który „ma zbudowany z kamienia zamek, wyposażony w wał ziemny i szeroką fosę”¹⁶. Z kolei w bieszczadzkiem Baligrodzie (ryc. 6) autor opisu nie tylko konstatuje „mocny zamek”, który „jest zaopatrzony w międzymurze oraz drzewa [czyli niewątpliwie palisadę]”, ale stwierdza, że „wewnątrz mogłoby się skutecznie bronić około 500 ludzi” i sugeruje, że zamek może być wykorzystany jako posterunek przeciwko nieprzyjacielskim wypadom¹⁷. Zamek często był połączony z innym

¹¹ W przywołaniu dalszych przykładów podawany będzie numer sekcji i numer tomu edycji oraz strona; zestawienie wszystkich wydanych dotychczas tomów oraz omówienie ich zawartości: <http://www.iaepan.vot.pl/galicja/index.html#slide> (dostęp 15.01.2021)

¹² Sekcja 56, t. III, s. 36.

¹³ Sekcja 91, t. V, s. 35.

¹⁴ Sekcja 40, t. II, s. 112.

¹⁵ Sekcja 5, t. I, s. 20, oraz sekcja 11, s. 63.

¹⁶ Sekcja 89, t. V, s. 18.

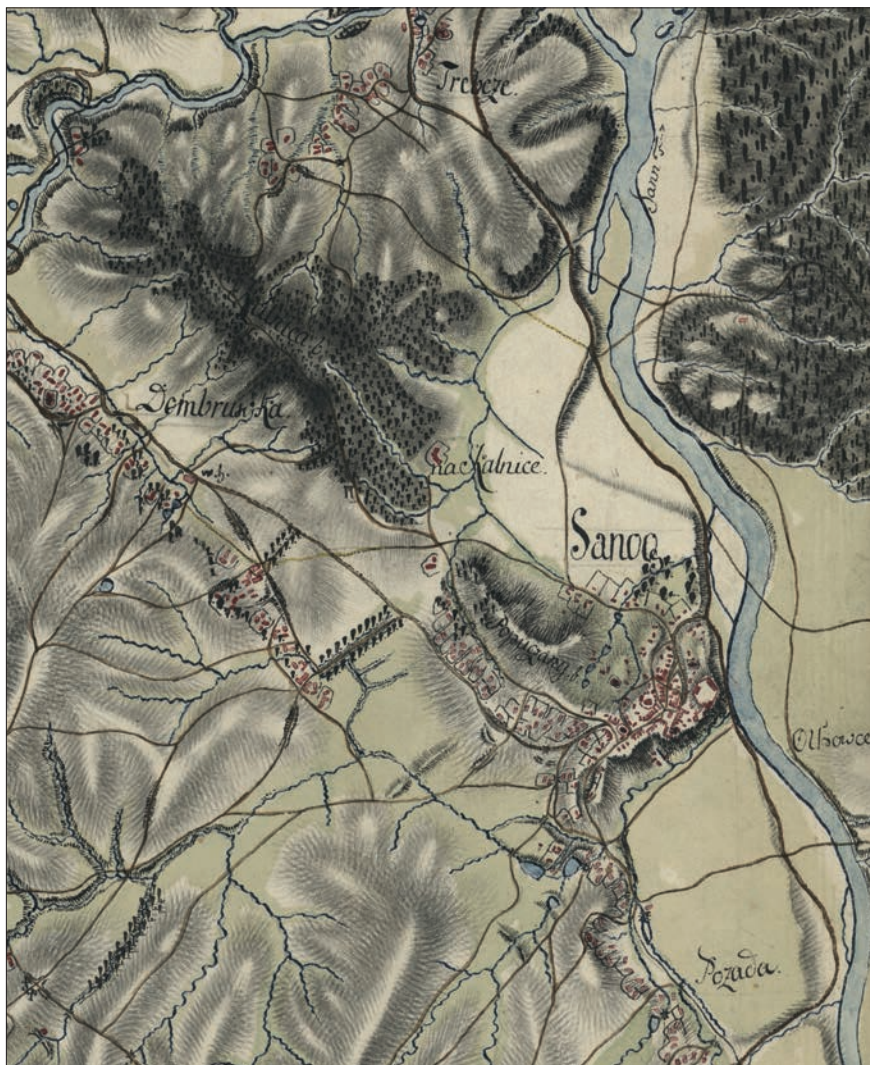
¹⁷ Sekcja 106, t. V, s. 75.



Ryc. 5. Iwonicz – w rozciągniętym wzdłuż rzeki Iwoniczanki kształcie najstarszego polskiego uzdrowiska dość wyraźnie widoczny nieistniejący zamek lub raczej dwór obronny (Kriegsarchiv Wien, sygn. B IXa 390, sekcja 89, fragment)



Ryc. 6. Baligród – dwór obronny na wzniesieniu kontroluje przebiegające w pobliżu drogi (Kriegsarchiv Wien, sygn. B IXa 390, sekcja 106, fragment)



Ryc. 7. Sanok – na mapie dobrze widoczna relacja położonego na wzniesieniu i nad brzegiem Sanu zamku do miasta (Kriegsarchiv Wien, sygn. B IXa 390, sekcja 104, fragment)

obiektem obronnym. W przypadku Sanoka (ryc. 7) autor opisu stwierdza, że zamek i miasto leżą od strony rzeki (Sanu) na skale, ale zamek, który „jest mocno zbudowany, obwiedziony wysokim murem i zaopatrzony w czworoboczną wieżę przy wejściu”, ale też oddzielony od miasta fosą, co pozwala na kontrolę (w sensie możliwości ostrzału) zamku nad miastem¹⁸. Z kolei pochodzący

¹⁸ Sekcja 104, t. V, s. 60–61. Inna sprawa, że już w 1799 roku większość budowli zamkowych rozebrano (ibidem, przypis 215, s. 233).



Ryc. 8. Powstały w drugiej połowie XV wieku zamek w Dębnie (Kriegsarchiv Wien, sygn. B IXa 390, sekcja 47, fragment)

z drugiej połowy XV wieku zamek w Dębnie (ryc. 8) autor opisu analizuje w relacji do także murowanego kościoła, który góruje nad zamkiem. Ponieważ jednak otoczony wodą zamek osłania drogę pocztową i z tego względu musi być zabezpieczony, autor snuje koncepcję założenia, które sprzęgałoby oba obiekty dla funkcji ochronno-militarnej¹⁹. Czasami nienajlepszy stan zamku nie oznacza jednak, że należy go przekreślić, jak to ma miejsce w przypadku zamku w Rybotyczach (ryc. 9): „Tutejszy stary zamek jest już wprawdzie w większości zrujnowany, jednak znajdujące się tu mury są jeszcze mocne, do

¹⁹ Sekcja 47, t. II, s. 185.



Ryc. 9. XVI-wieczny, czworoboczny zamek w Rybotyczach (Kriegsarchiv Wien, sygn. B IXa 390, sekcja 135, fragment)

4 stóp grube, zaopatrzone w nieco małą fosę; jednakże jest on zdominowany ze wszystkich stron”, chociaż autor opisu nie artykułuje konkretniejszej koncepcji wykorzystania obiekt²⁰.

Na terenie Galicji prócz średniowiecznych zamków, królewskich i prywatnych, powstało zwłaszcza wiele zamków, które od początku miały lub otrzymały nowoczesne fortyfikacje bastionowe²¹. Fortyfikacje te oczywiście nie były już nowoczesne w momencie powstawania mapy Miega, ale ich forma, odmienna od tradycyjnych zamków, była odnotowywana przez autorów opisów. Zestaw tych zamków na terenie późniejszej zachodniej Galicji, a dokładniej – w ściśle

²⁰ Sekcja 135, t. V, s. 180.

²¹ Bastionowe fortyfikacje na terenie Galicji, ujęte na mapie Miega, zestawione w: O. Tikhonova, *Reading the history of bastion castles in Galicia (Eastern Europe) using the Friedrich von Mieg map*, „WIT Transactions on The Built Environment”, vol. 158, 2016, s. 73–84. Autorka jako bastionowe (zamki, ale też miasta) identyfikuje w sumie 39 obiektów, ale nie uwzględnia Zamościa.



Ryc. 10. Wiśnicz – zamek i ufortyfikowany klasztor Reformatów na mapie Miega (Kriegsarchiv Wien, sygn. B IXa 390, sekcja 40, fragment)

rozumianej Małopolsce, stał się przedmiotem drobiazgowych analiz Andrzeja Gruszeckiego²². W tej grupie najbardziej chyba znany i najlepiej opisany w literaturze jest zamek w Wiśniczu. Oprócz analizy Gruszeckiego²³, należy tu wy-

²² A. Gruszecki, *Bastionowe zamki w Małopolsce*, Warszawa 1962.

²³ *Ibidem*, s. 97–126.

mienić liczne działania i publikacje Alfreda Majewskiego²⁴. Zamek w Wiśniczu na fortecę bastionową został przebudowany przez Stanisława Lubomirskiego w latach 1615–1621, a w latach 1622–1630 na południe od niego został wybudowany także silnie ufortyfikowany klasztor Karmelitów Bosych (ryc. 10). Zespół ten, w którym klasztor dominował nad zamkiem i w tym sensie go zabezpieczał, autor opisu do mapy Miega scharakteryzował dość obszernie w rubryce „Uwagi” w sposób następujący:

„Zamek jest obwiedziony wąskim wałem ziemnym, oskarpowany, ale bez fosy; może być po małych ulepszeniach dobrze zabezpieczony przed niespodziewanym atakiem i służyć jako stanowisko obronne dla batalionu, przy czym załogę można umieścić zarówno w znajdujących się w wale kazamatach, jak i w samym zamku, podobnie jak mały magazyn zapasów; przeciwko silniejszemu atakowi położenie nie jest jednak korzystne, lecz ponieważ jest on [zamek] zdominowany przez klasztor Karmelitów, można ten klasztor również wykorzystać, gdy się dobrze oszańcuje wzniesienie, gdzie jest reduta rosyjska, z której jest się panem miejsca. Kościół klasztorny jest wybudowany bardzo masywnie, otoczony bardzo dobrym, masywnym, formującym wydłużony czworobok i nadającym się do obrony murem, jeszcze z dobrym, tworzącym taką samą figurę nasypem ziemnym; dominuje nad zamkiem, jest jednakże z kolei sam zdominowany przez wzgórze, na którym można widzieć starą pozycję rosyjską; gdyby obsadzić wszystkie wymienione miejsca, włącznie ze wzgórzem, gdzie stoją chałupy, które są najwyższym znajdującym się tu punktem, cała okolica może być chroniona przed wypadami nieprzyjaciela; miejsca te mogą służyć również do założenia magazynu”²⁵.

Wojskowa koncepcja nakreślona w opisie Wiśnicza nie została zrealizowana, bowiem już w 1783 roku klasztor został zamieniony przez władze austriackie na więzienie. Natomiast opisy innych zamków analizowanych przez A. Gruszeckiego są zdecydowanie bardziej lakoniczne. O Łodygowicach (ryc. 11) znajdujemy na przykład następującą informację: „zamek zbudowany z kamienia, obwiedziony obmurowanym wałem ziemnym oraz otoczony grząską fosą”²⁶. Krótki, ale dużo bardziej konkretny odnośnie do kształtu fortyfikacji jest opis obwarowań bastionowych zamku Lubomirskich w Rzeszowie, wybudowanych w latach 1682–1694 według projektu Tylmana z Gameren (ryc. 12): „Zamek książęcy, który leży przy drodze pocztowej do Dukli, jest solidną budowlą, ma cztery bastiony, równocześnie fosę głęboką na 3 sążnie, otoczoną drogą krytą; wysokość tych dzieł wynosi 3 sążnie, są one oskarpowane murem ceglany; most zwodzony jest osłaniany przez odcinek [wału], który

²⁴ Podsumowujące, pośmiertnie wydane ujęcie: A. Majewski, *Zamek w Wiśniczu. Dzieje i konserwacja*, Tarnobrzeg 2001.

²⁵ Sekcja 40, t. II, s. 119.

²⁶ Sekcja 6 (i 7), t. I, s. 32.



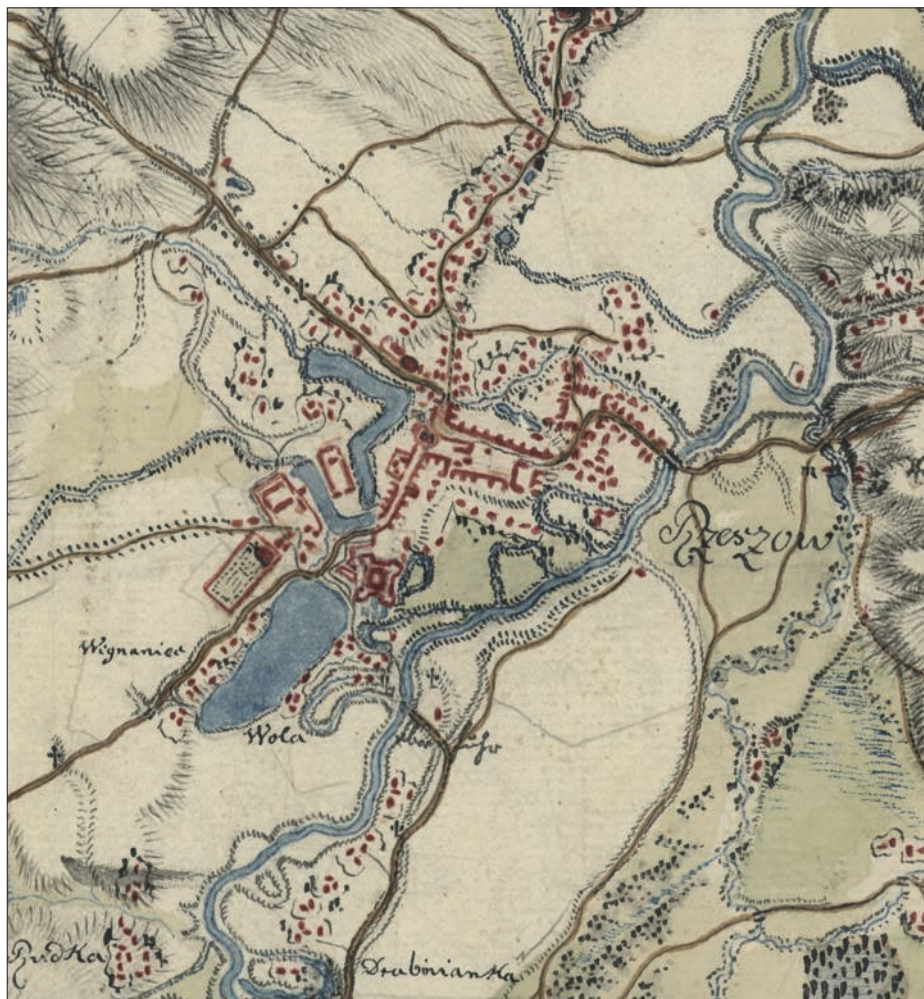
Ryc. 11. XVII-wieczny bastionowy zamek w Łodygowicach (Kriegsarchiv Wien, sygn. B IXa 390, sekcja 7, fragment)

zarazem umożliwia ostrzał drogi krajowej”²⁷. Podobny w swojej lakoniczności i kompetencji jest opis fortyfikacji innego znanego bastionowego zamku w pobliskim Łańcucie (ryc. 13), powstałych w latach 1629–1641, także na zlecenie wspomnianego przy okazji Wiśnicza Stanisława Lubomirskiego: „Zamek książęcy jest regularnym pięciobokiem z bastionami, dobrą fosą i drogą krytą; jego położenie jest korzystne, szczególnie od strony pól, tak że w razie konieczności można byłoby rzucić kilka batalionów i bronić przed atakiem dokonywanym bez użycia ciężkiej artylerii”²⁸.

Oczywiście w przypadku zamków należy odróżnić te obiekty, które w drugiej połowie XVIII wieku były już przebudowane na pałace lub rezydencje albo od początku były budowane jako nieobronne rezydencje pałacowe, a są określane także jako „zamek” czyli „Schloss”. We wcześniejszych stuleciach, w okresie zagrożenia najazdami tatarskimi, magnackie rezydencje musiały jednak godzić funkcje rezydencjonalne z obronnymi. Przed związany z tym dylematami stanął na początku XVII wieku Krzysztof Zbaraski, dla którego włoski architekt Vincenzo Scamozzi zaprojektował w Zbarażu rezydencję w stylu stosunkowo mało obronnego *palazzo in fortezza*, ale magnat prawdopodobnie osobiście (wedle Adama Miłobędzkiego) przeprojektował ją na nieco

²⁷ Sekcja 100, t. IV, s. 105. Por. S. Mossakowski, *Tylman z Gameren (1632–1706). Twórczość architektoniczna w Polsce*, Warszawa – Monachium – Berlin 2012, s. 124, 126.

²⁸ Sekcja 116, t. IV, s. 169. Łańcut był przed laty przedmiotem badań Janusza Bogdanowskiego, por. J. Bogdanowski, *Fortyfikacje łańcuckie na tle małopolskiej sztuki obronnej*, Łańcut 1976.

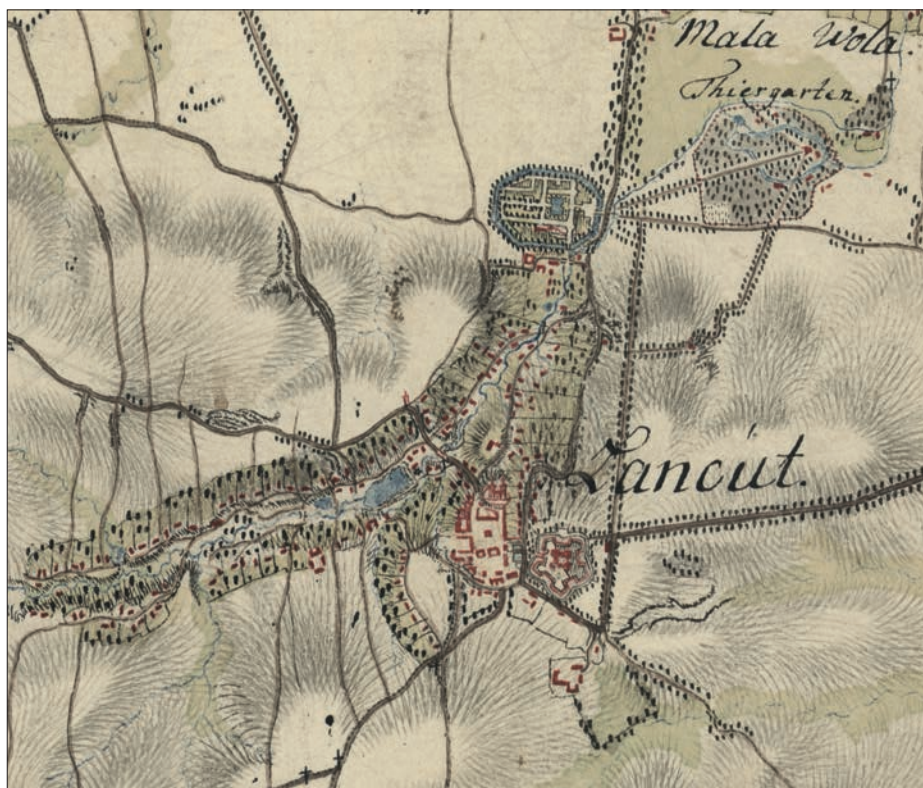


Ryc. 12. Bastionowy zamek w Rzeszowie (Kriegsarchiv Wien, sygn. B IXa 390, sekcja 105, fragment)

prymitywną, ale bardziej obronną fortalicję²⁹. Stała się ona rdzeniem skutecznej obrony przed Kozakami w 1649 roku (ryc. 14), a autor opisu do mapy Miegi zanotował, że zamek ma 4 małe, obmurowane bastiony, w kurtynach zaś są sklepione pomieszczenia (kazamaty) służące wcześniej jako zakwaterowanie dla załogi. W jego opinii zamek mógłby być wykorzystany na magazyn tak długo, jak długo mogłyby mu zagrażać tylko zagony lekkich jednostek³⁰.

²⁹ A. Miłobędzki, *Tajemnica zamku w Zbarażu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, t. 1, 1956, s. 371–380.

³⁰ Sekcja 391, t. XV, s. 12–13.

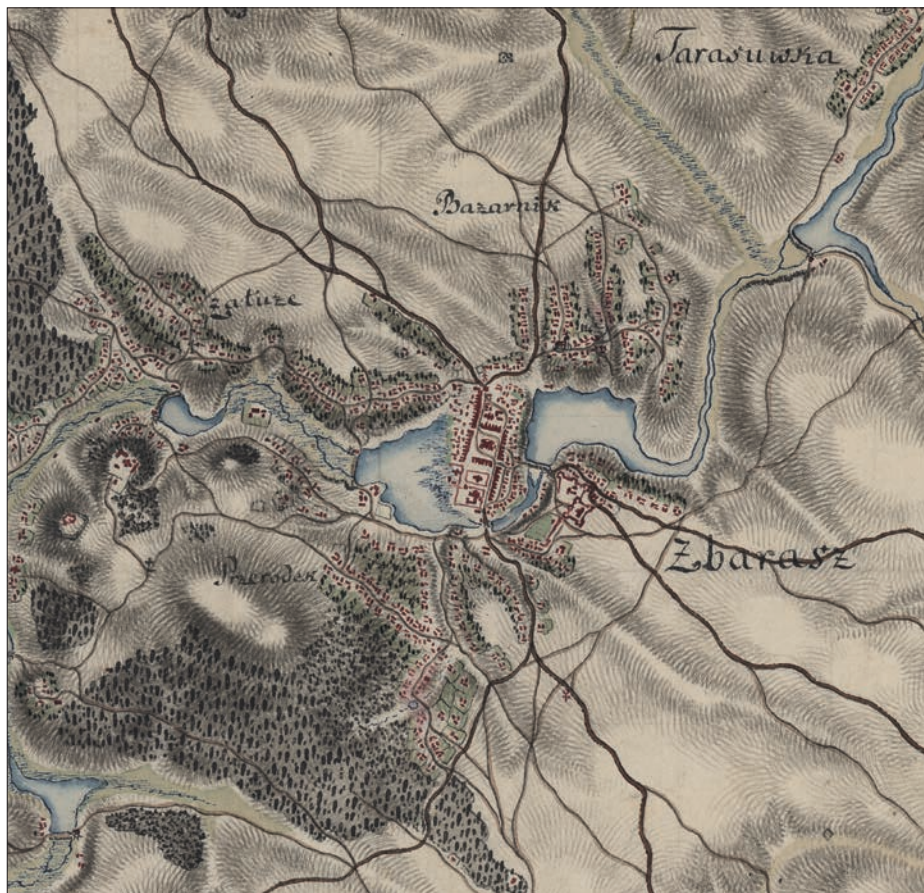


Ryc. 13. Bastionowe fortyfikacje zamku w Łańcucie (Kriegsarchiv Wien, sygn. B IXa 390, sekcja 116, fragment)

W tym kontekście ciekawym przykładem są nieco późniejsze niż Zbaraż Podhorce, „wypoczynkowa” rezydencja hetmana Stanisława Koniecpolskiego wybudowana w latach 1634–1640, ale chociażby ze względu na położenie na terenach zagrożonych najazdami tatarskimi wyposażona w lekkie fortyfikacje bastionowe (ryc. 15). Podhorce zresztą w okresie powstania Chmielnickiego potrafiły stawić pewien opór Kozakom. Aspekt rezydencjonalny zdecydowanie tu jednak dominował, co najwyżej możemy mówić o formule *palazzo in fortezza*. Co ciekawe, autor opisu do mapy Miega napisał następująco o Podhorcach: „Ma [miejsowość] solidny murowany pałac, który jest zbudowany wedle wszelkich zasad sztuki w małym, ale zdrowym murze. Wszystko jest jeszcze w dobrym stanie i nadaje się do obrony”³¹.

Ze względu na wspomniane zagrożenie tatarskie w XVI i XVII wieku, funkcje obronne musiały mieć nie tylko magnackie rezydencje i szlacheckie dwory, ale również kościoły i klasztory, także świątynie innych wyznań

³¹ Sekcja 359, t. XII, s. 115.



Ryc. 14. Zbarazh – na mapie Miega widać bastionowy zamek oraz ufortyfikowane miasto (Kriegsarchiv Wien, sygn. B IXa 390, sekcja 391, fragment)

(synagogi, cerkwie), które na terenach późniejszej Galicji powstawały często jako obiekty także obronne. Ta geneza owych obiektów nie była oczywiście odnotowywana przez austriackich oficerów, dla nich interesująca była ich potencjalna aktualna przydatność militarna. Ciekawie widać to na przykładzie dwóch klasztorów – w Zagórzcu i Paclawiu. Klasztor Karmelitów Bosych w Zagórzcu, zbudowany w latach 1700–1730 (ryc. 16), jest – wedle autora opisu – „solidną budowlą, może być z uwagi na sposób budowy i położenie [na wysokim wzgórzu o stromych zboczach, opływanym przez rzekę Osławę] przysposobiony do obrony”³². W odniesieniu do ufundowanego przez Andrzeja Maksymiliana Fredrę i zbudowanego w latach 1665–1668 obronnego klasztoru Franciszkanów konwentualnych w Paclawiu (ryc. 17) autor opisu w rubryce „solidne budowle”

³² Sekcja 121, t. V, s. 117; informacje w nawiasie kwadratowym – z przypisu 482, s. 237.



Ryc. 15. Podhorce – plan całego założenia rezydencjonalno-obronnego (Kriegsarchiv Wien, sygn. B IXa 390, sekcja 359, fragment)

konstatuje: „Znajdujący się tu klasztor jest solidną, kamienną budowlą, zaopatrzoną w widoczne jeszcze oszańcowanie”. Owo oszańcowanie to czterobastionowe założenie otaczające klasztor. W „uwagach” autor daje się ponieść koncepcyjnej inwencji, z dość zaskakującą jednakowoż konkluzją: „Ponieważ klasztor jest bardzo solidną budowlą, ma również jeszcze całkiem zdatną, wykonaną według narysu geometrycznego, fosę, natomiast zbocze w prawo ku równinie można byłoby uczynić niedostępnym przez założenie zasiek, miejsce to nie jest wokół zdominowane, to byłby to z pewnością piękny punkt do



Ryc. 16. Klasztor Karmelitów Bosych („Kloster”) w Zagórzcu koło Sanoka (Kriegsarchiv Wien, sygn. B IXa 390, sekcja 121, fragment)

obrony; w sumie jednak, ponieważ nie osłania żadnej ważnej drogi, a poza tym [nieprzyjacielowi] trudno byłoby rozwinąć jakąś operację z tej strony, to należy uznać za mało znaczący”. To w opisach rzadki dość przypadek tak obszernej uwagi, w której autor – doceniając walory miejsca i obiektu – patrzy szerzej i nie widzi sensu inwestowania w nie³³.

Krajobraz fortyfikacyjny Galicji, prezentowany także w opisach do mapy Miega, obejmował nie tylko liczne drobne obiekty, ale też duże ufortyfikowane miasta. Po pierwszym rozbiórce w 1772 roku w granicach Galicji nie znalazł

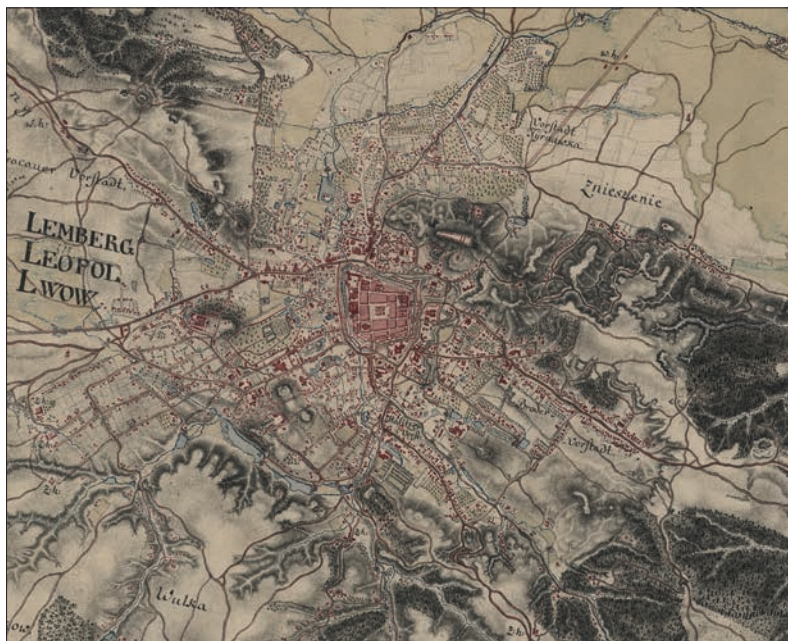
³³ Sekcja 135, t. V, s. 182, oraz przypis 733, s. 242 (tam błędna informacja o założeniu pięciobastionowym; w rzeczywistości na mapie widać bastionowy czworobok).



Ryc. 17. Klasztor Franciszkanów konwentualnych w Paclawiu (Kalwarii Paclawskiej), otoczony fortyfikacjami bastionowymi (Kriegsarchiv Wien, sygn. B IXa 390, sekcja 135, fragment)

się wprawdzie Kraków, ale stolicą kraju od początku był Lwów, a ponadto na tym terenie znalazły się trzy z ważnych i stosunkowo silnie ufortyfikowanych fortyfikacjami bastionowymi miast magnackich, w kolejności powstawania ich fortyfikacji: Zamość założony w 1580 roku przez Jana Zamoyskiego, Brody, fortyfikowane w latach 30. i 40. XVII wieku przez hetmana Stanisława Koniecpolskiego, oraz założony na początku lat 60. XVII wieku przez Andrzeja Potockiego Stanisławów.

Opis fortyfikacji Lwowa przy mapie Miega nie jest zbyt rozbudowany, autor podkreśla fakt otoczenia miasta murem obronnym oraz wałami ziemnymi i przede wszystkim mającą stały dopływ bieżącej wody fosą. Podstawową jednak wadą obwarowań lwowskich jest fakt, że miasto otoczone jest wzgórzami, które nad nim dominują (ryc. 18). Ten problem w odniesieniu do Lwowa był dostrzegany zresztą od początku XVII wieku, co zaowocowało śmiałymi, ale nie-realistycznymi koncepcjami włączenia tych wzniesień w system obronny miasta, sporządzonymi najpierw przez Aurelego Passarottiego (1607), następnie



Ryc. 18. Lwów na mapie Miega (Kriegsarchiv Wien, sygn. B IXa 390, sekcja 262, fragment)



Ryc. 19. Prywatne miasto-twierdza Zamość na mapie Miega (Kriegsarchiv Wien, sygn. B IXa 390, sekcja 203, fragment)

przez Fryderyka Getkanta (1634)³⁴. W związku z tym wartość militarna Lwowa została przez austriackiego autora opisu dostrzeżona tylko w tym zakresie, że ze względu na liczne solidne budowle, zwłaszcza klasztory, można w nim umieścić sporo magazynów, a ponadto zakwaterować dość liczny oddział wojska³⁵.

Spośród wspomnianych magnackich miast-twierdz z najbardziej krytyczną oceną autora opisu spotkał się Zamość (ryc. 19). W rubryce „solidne budowle” zanotował on tylko, że „twierdza ma siedem bastei murowanych”. Autor zaprojektowane dwieście lat wcześniej starowłoskie bastiony określił więc deprecjonująco jako basteje, ale w „uwagach” jego ocena jest wręcz złośliwa, gdy pisze: „Tak zwana [sic!] twierdza jest zupełnie bez znaczenia. Składa się zaledwie z siedmiu bastionów, wywiedzionych przeważnie na 6 sążni wzwyż, i niezdarnie zbudowanych krótkich barków z orylonami; nie ma fosy ani drogi krytej”. Tego obrazu i oceny dopełnia stwierdzenie, że mury w kilku miejscach grożą zawaleniem³⁶.

Bardziej rzeczowa jest ocena Brodów, aczkolwiek w ich przypadku fortyfikacje wokół miasta chyba nigdy nie zostały ukończone. Autor opisu stwierdza, że tylko część miasta jest chroniona przez pięć słabych ziemnych bastionów (ryc. 20). Natomiast dobrze umocniona cytadela (zamek) ma „pięć bastionów z kamienia ciosowego, wysokich na 4–5 sążni, z rawelinami; przed bramą jest nowo wybudowany rawelin. Wał ma w większej części kazamaty; pomieszczenia mieszkalne w nich są solidne, lecz niezbyt obszerne; w ogóle plac wewnątrz jest bardzo ciasny”. Cytadela może więc bez problemu służyć jako posterunek zabezpieczający magazyn, a po wykopaniu fosy i zbudowaniu drogi krytej ma szansę wytrzymać atak lekkich sił przeciwnika³⁷.

Najmłodszy z tej grupy obiektów, Stanisławów (ryc. 21), został potraktowany dużo bardziej lakonicznie, poza stwierdzeniem, że jest ufortyfikowany na modłę hiszpańską („dieser Ort ist nach spanischer Arth befestiget”), ale dzieła obronne są mocno podupadłe, znajdujemy sugestię, że miejsce może służyć za magazyn i być zabezpieczone przeciwko niespodziewanemu atakowi³⁸.

Ogólnie rzecz biorąc, większość tych obiektów fortyfikacyjnych, których istnienie mniej lub bardziej obszernie odnotowywali autorzy opisów do mapy Miega, miała metrykę średniowieczną, ewentualnie pochodziły z XVI lub XVII wieku, bardzo rzadko zaś z wieku XVIII³⁹. Należy jednak podkreślić,

³⁴ W. Tomkiewicz, J. Witwicki, *Obwarowania śródmieścia Lwowa i ich przemiany do XVIII wieku*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, t. 16, 1971, z. 2–3, s. 91–154, tu s. 110–116.

³⁵ Sekcja 262, t. X, s. 104–105.

³⁶ Sekcja 203, t. VIII, s. 63–64. Można z przekąsem stwierdzić, że autor opisu nie orientował się w historii fortyfikacji i nie docenił starowłoskich obwarowań Zamościa, które zupełnie nie pasowały mu do jego wyobrażeń o właściwie zbudowanych fortyfikacjach.

³⁷ Sekcja 358, t. XII, s. 112–113.

³⁸ Sekcja 302, t. XI, s. 144–145.

³⁹ Tu pewnym wyjątkiem jest Stanisławów, którego fortyfikacje w latach 30. i 40. XVIII wieku zostały dość gruntownie zmodernizowane, otrzymując murowane oskarpowanie (S. Krawcow, *Stanisławów*



Ryc. 20. Brody, fortyfikacje miasta i cytadela na mapie Miega (Kriegsarchiv Wien, sygn. B IXa 390, sekcja 358, fragment)



Ryc. 21. Prywatne miasto-twierdza Stanisławów na mapie Miega (Kriegsarchiv Wien, sygn. B IXa 390, sekcja 302, fragment)



Ryc. 22. „Stary szaniec” w Łupkowie (Kriegsarchiv Wien, sygn. B IXa 390, sekcja 93, fragment)

że na mapach i także w opisach odnotowane zostały obiekty bliższe dacie powstania mapy, mianowicie te, które powstały w okresie konfederacji barskiej. Były to oczywiście obiekty niestałe, a więc niezbyt trwałe, ale wcześniejsze o ledwie około dziesięć lat od momentu opracowywania mapy i opisów, więc przeważnie jeszcze widoczne w terenie. Jest to zagadnienie budzące żywe zainteresowanie badawcze i dość dobrze odzwierciedlone w literaturze naukowej⁴⁰. Dotyczy to przede wszystkim ulokowanych w Karpatach obozów lub baz, które kontrolowały szlaki prowadzące na Węgry, były oparciem i bazami

w XVII i XVIII w. *Układ przestrzenny i jego symbolika*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, t. 38, 1993, z. 1, s. 3–19, tu s. 17).

⁴⁰ M. Parczewski, *Szaniec konfederatów barskich w Łupkowie w Bieszczadach Zachodnich*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 64, 2016, z. 4, s. 467–484, gdzie także przytoczona dalsza literatura; M. Filipowicz, *Karpackie fortyfikacje konfederatów barskich w świetle najnowszych badań archeologicznych – ze szczególnym uwzględnieniem obozu nad Wysową*, w: *Twierdze osiemnastowiecznej Europy. Studia z nowożytnej sztuki wojskowej*, t. III, red. M. Trąbski, Częstochowa 2020, s. 147–183.



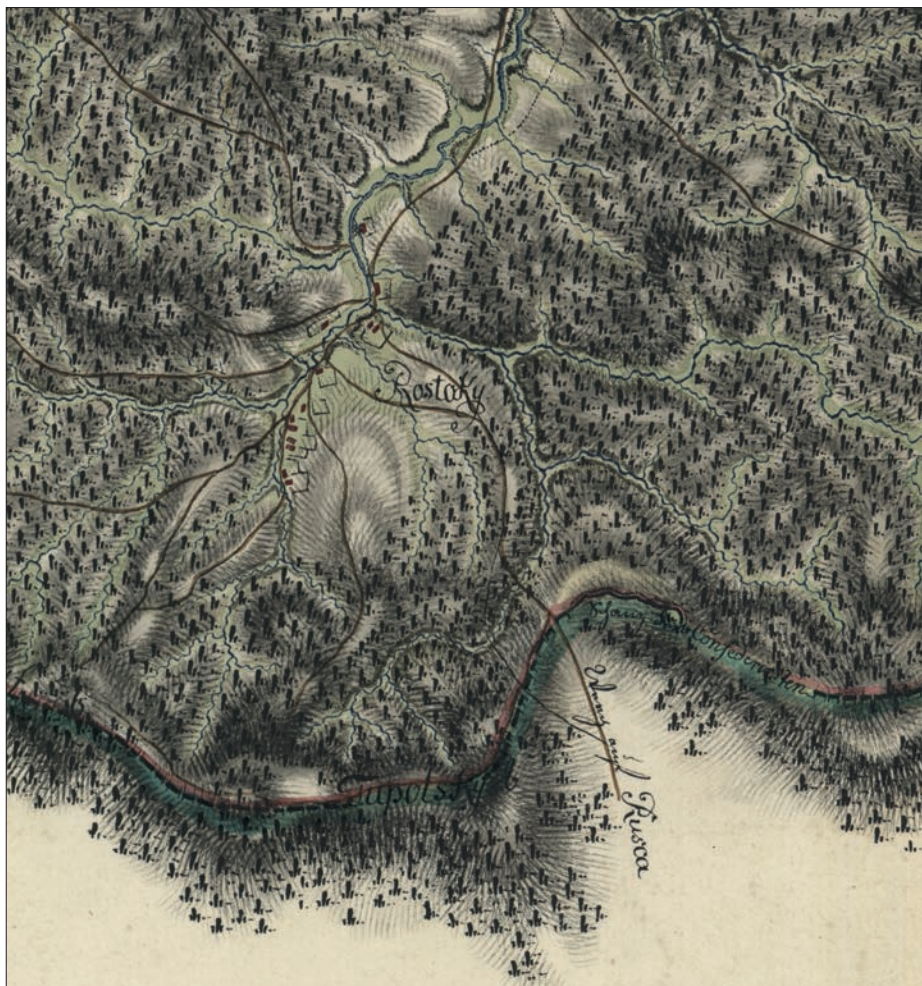
Ryc. 23. „Konfederacki szaniec” (napis odwrócony) w Izbach (Kriegsarchiv Wien, sygn. B IXa 390, sekcja 61, fragment)

zaopatrzenia dla oddziałów konfederackich, zabezpieczały też komunikację z działającymi po austriackiej stronie władzami konfederacji.

W sumie w latach 1768–1770 powstało i działało kilkanaście takich baz, z których najdalej na wschód położone były te w Bieszczadach, w Łupkowie i Roztokach. Trzeba jednak przyznać, że oznaczane na mapach, w opisach były najczęściej kwitowane stwierdzeniem złego ich stanu. Tak jest w przypadku wspomnianego Łupkowa (ryc. 22), przy którym znajdujemy stwierdzenie, iż „konfederackie oszańcowanie [...] jest dość kiepskie”⁴¹ oraz beskidzkich Izb (ryc. 23), przy których odnotowano „ruiny starego szańca konfederatów”⁴². W obu tych miejscach umocnienia te są wzmiankowane w kontekście kontroli dróg prowadzących na Węgry (na Słowację). Nieco odmienna jest informacja autora opisu na temat szańca konfederackiego w Roztokach (ryc. 24). Otóż idąca tamtędy droga z Baligrodu do Ruskiego na Węgrzech przechodzi obok tego

⁴¹ Sekcja 93, t. V, s. 43.

⁴² Sekcja 61, t. III, s. 82.



Ryc. 24. W Roztokach (nieдалeko Cisnej) szaniec nie został wprawdzie oznaczony, ale napis „Szaniec konfederatów” pokazuje, gdzie on się znajdował (Kriegsarchiv Wien, sygn. B IXa 390, sekcja 108, fragment)

szańca. Droga jest łatwa do przejścia po stronie galicyjskiej, ale może być łatwo zablokowana z szanca, który do tego posiada cysternę na wodę, łatwo więc tam umieścić załogę⁴³.

W kontekście fortyfikacji konfederackich warto jeszcze wspomnieć Lancoronę (ryc. 25). Wedle autora opisu znajdujący się tam, położony na wysokiej górze zamek jest wprawdzie dość zrujnowany, ale jest zbudowany z dobrych kamieni, ma dobre, suche i obszerne piwnice, które mogłyby służyć za

⁴³ Sekcja 108, t. V, s. 85–86.



Ryc. 25. Lanckorona – na mapie dobrze oznaczony zamek i jego fortyfikacje, natomiast trudno zlokalizować wymienione w opisach fortyfikacje konfederackie (Kriegsarchiv Wien, sygn. B IXa 390, sekcja 16, fragment)

wojskowy magazyn, nawet prochu. Ma też studnię, po oczyszczeniu której można zainstalować załogę wojskową, ponieważ dzięki położeniu, po wzmocnieniu dodatkowymi dziełami, zamek mógłby służyć za punkt oporu. W pobliżu zresztą znajduje się wybudowany przez konfederatów drewniany blokhauz, który po wyremontowaniu można użyć, a także kilka konfederackich szańców, już w zdecydowanie gorszym stanie⁴⁴.

Przedstawione wyżej przykłady to tylko pewien wycinek zawartych w opisach do mapy Miega informacji o obiektach ufortyfikowanych. Zawarte w opisach sugestie dotyczące potencjalnego wykorzystania tych obiektów dla cesarskich sił zbrojnych każą oczywiście postawić pytanie, czy i w jakim zakresie sugestie te zostały wykorzystane. Zagadnienie to stało się przedmiotem

⁴⁴ Sekcja 16, t. I, s. 121–122.

dwóch wspomnianych opracowań Michała Baczkowskiego. Z jego ustaleń wynika, że mimo strategicznego znaczenia Galicji jako północnej rubieży monarchii habsburskiej, w dziesięcioleciach bezpośrednio po powstaniu mapy Miega nie doszło do szerszego wykorzystania zastanych obiektów lub w ogóle szerszych inwestycji w fortyfikacyjną infrastrukturę na terenie Galicji. Nawet wręcz przeciwnie. Najbardziej okazałe obiekty fortyfikacyjne z wcześniejszej epoki na terenie Galicji, miasta-twierdze Zamość i Stanisławów, a także cytadela w Brodach, były własnością prywatną, ich modernizacja wymagałaby zatem zgody właścicieli. W związku z tym polityka władz austriackich poszła w kierunku kasowania obiektów i rozebrania ich fortyfikacji. Istniały zresztą obawy, że w czasie wojny twierdze te mogły być wykorzystane przez wroga. Decyzje w odniesieniu do Stanisławowa i cytadeli w Brodach zapadły w 1811 roku, zrealizowane jednak zostały dopiero po wojnie 1812 roku⁴⁵. Losu tego uniknął Zamość, który w 1809 roku znalazł się w granicach Księstwa Warszawskiego (a następnie Królestwa Polskiego).

Jeszcze w końcu XVIII wieku pewne przedsięwzięcia fortyfikacyjne na terenie Galicji były związane z toczącymi się lub grożącymi konfliktami zbrojnymi, najpierw wojną o sukcesję bawarską w latach 1778–1779 (czyli w trakcie prac nad mapą Miega), a następnie groźbą wojny Austrii z będącymi wówczas w sojuszu Prusami i Rzeczpospolitą w 1790 roku⁴⁶. Wydarzenia te dotyczyły zachodniej części Galicji, w związku z tym w polu zainteresowania władz austriackich znalazły się takie miejsca, jak Lanckorona (o której już była mowa) oraz Tynec (ryc. 26). W przypadku tego ostatniego podjęto nawet prace fortyfikacyjne w połowie 1790 roku, ale ostatecznie zrezygnowano z militarnego wykorzystania tego obiektu⁴⁷. We wcześniejszym o około dziesięć lat opisie do mapy Miega Tyńcowi, jego położeniu, stanowi i potencjałowi obronemu poświęcono (w rubryce „uwagi”) stosunkowo sporo miejsca:

„Klasztor ma bardzo mocne mury, stoi na skale, na którą od strony Wisły nie da się nawet wspiąć; w stronę wsi nie [jest] już tak całkiem stromo, natomiast jest otoczony dobrym murem, wewnątrz którego znajduje się młyn poruszany przez woły; z klasztoru można ostrzeliwać zarówno Wisłę, jak również dominować jej przeciwległy brzeg; [klasztor] jest jednak z kolei zdominowany przez blisko przyległą górę, na której znajduje się stara reduta konfederatów, oraz przez pozostałe sąsiednie wzniesienia; klasztor i wszystkie tutaj wokół znajdujące się góry, razem wzięte i dobrze oszańcowane, mogłyby być dobrą pozycją główną, by utrzymać komunikację przez Wisłę i jednocześnie przykryć [osłonić] tereny z tej strony”⁴⁸.

⁴⁵ M. Baczkowski, *Wpływ armii austriackiej...*, s. 78–79.

⁴⁶ M. Baczkowski, *Austriackie fortyfikacje...*, passim.

⁴⁷ Ibidem, s. 18.

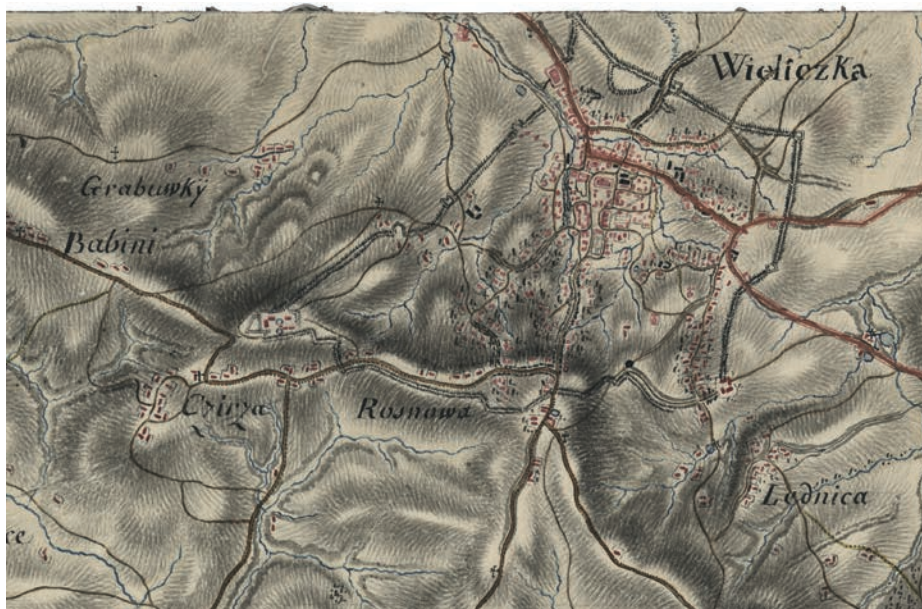
⁴⁸ Sekcja 23, t. I, s. 153–154.



Ryc. 26. Klasztor Benedyktynów w Tyńcu wraz z redutą konfederatów na sąsiednim wzgórzu położony był w ważnym strategicznym miejscu, tuż nad graniczną Wisłą (Kriegsarchiv Wien, sygn. B IXa 390, sekcja 23, fragment)

Zupełnie inną sytuację mieliśmy w przypadku Wieliczki, wokół której – ze względu na konieczność ochrony tamtejszej kopalni soli – wybudowano wiosną 1778 roku, w obliczu groźby wybuchu wojny o sukcesję bawarską, dość rozległy obóz wojskowy wokół miasta⁴⁹. Wedle cytowanej w przypisie literatury obóz ten miał prawie 10 tys. kroków (ok. 7,5 km) obwodu, kształt nieregularnego czworoboku z charakterystycznym wydłużeniem w kierunku południowo-zachodnim. Kształt i wielkość obozu wynikały i z ukształtowania terenu, i z chęci osłony całości salin. Fortyfikacje miały charakter polowy, obwód tworzył wał ziemny, prawdopodobnie z suchą fosą, wzmocniony niewielkimi szańcami-redutami. Narożniki obozu wzmocniały adaptowane na koszary

⁴⁹ M. Baczkowski, *Austriackie fortyfikacje...*, s. 13–15; idem, *Wpływ armii austriackiej...*, s. 79–80. Por. także: Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Austriackie umocnienia Wieliczki z lat 1777–1779*, „Teki Komisji Urbanistyki i Architektury Oddz. PAN w Krakowie”, t. 19, 1985, s. 231–239, oraz: Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Rozwój przestrzenny od lokacji do czasów współczesnych*, s. 7, i: B. Krasnowolski, *Dawne plany i widoki Wieliczki*, s. 9, oba teksty w: *Atlas historyczny miast polskich*, red. R. Czaja, t. V: *Małopolska*, red. Z. Noga, z. 3: *Wieliczka*, red. Z. Noga, Toruń – Kraków 2015.



Ryc. 27. Wybudowane przez Austriaków w 1778 roku fortyfikacje wokół Wieliczki (Kriegsarchiv Wien, sygn. B IXa 390, sekcja 32, fragment)

budowle murowane (dwór w Sierczy od południowego zachodu, dwór i browar w Lednicy Dolnej od południowego wschodu i klasztor Reformatów, położony w pobliżu narożnika północno-zachodniego).

Chociaż Michał Baczkowski podaje, że obwarowania Wieliczki projektował Friedrich von Mieg, to ani on, ani dwaj pozostali autorzy nie wykorzystali w swoich pracach mapy Miega. Austriackie fortyfikacje w Wieliczce mają wprawdzie dość bogatą dokumentację kartograficzną, częściowo zreprodukowaną w artykule Z. Beiersdorfa i B. Krasnowolskiego z 1985 roku oraz w dużo lepszej jakości w ich artykule w poświęconym Wieliczce zeszycie *Atlasu historycznego miast polskich*, ale plan Wieliczki w sekcji 32 mapy Miega (ryc. 27), chociaż skromniejszy w warstwie informacyjnej od innych planów, ma ten walor, że powstał bezpośrednio pod wpływem projektanta fortyfikacji lub wręcz jest jego dziełem. Można przypuszczać, że to samo dotyczy dość obszernego opisu (w rubryce „uwagi”), który można prawdopodobnie traktować jako kontynuację przemyśleń Miega nad obronnością Wieliczki:

„Miasto to ma założone linie [fortyfikacji] i w kilku wybranych miejscach jest zaopatrzone w wybudowane mocno z darni reduty, które dobrze umożliwiają ostrzał i zamykają całą okolicę; niektóre jednak [odcinki] linii [fortyfikacji] są pod ostrzałem i ponieważ zostały one wykopane w piasku, trochę podupadły, w następstwie tego są do przejścia z niewielkim wysiłkiem. Na wzgórzu dominującym nad Wieliczką zdaje się znajdować dogodna pozycja dla

korpusu dla osłony tego miasta, w którym tak czy inaczej znajdują się główne saliny; stąd można byłoby lewe skrzydło oprzeć o Rożnową, tuż przy linii [fortyfikacji] miejskich, albo w ogóle o wielki szaniec ponad Sierczą, co wystarczająco zamknęłoby przejścia; dalej należałoby pociągnąć w kierunku Mietniowa i Chorągwic, a prawe skrzydło aż po karcznię, która znajduje się między Biskupicami a górą sułowską; front w kierunku Lednicy i Tomaszkowic broni się przeważnie sam; dalej teren jest gdzieś tam stromy, że człowiek pieszo musi włożyć wiele wysiłku, aby zdołał podejść pod górę; reszta frontu jest przykryta gęstymi zaroślami i rozległymi krzakami, z których część należałoby wyciąć, by wszędzie móc dobrze ostrzeliwać. Należy również zauważyć, że trzeba zamknąć mały potok, który płynie między Pawlikowicami a Taszycami, by zgromadzić wodę na lewym skrzydle, bo ona w tej okolicy jest bardzo rzadko; to samo należy uczynić z małym potokiem, który płynie przy Dołkach, by przez to tę samą dogodność zapewnić skrzydłu prawemu; co się tyczy drewna opałowego, to trzeba je ściągać z daleka, bowiem jest tylko jeden mały las między Biskupicami a Łazanami dla prawego skrzydła, skrzydło lewe musiałoby sprowadzać z lasu koło Lipowej, który jednak jest bardzo oddalony⁵⁰.

* * *

Podsumowując powyższe rozważania należy stwierdzić, że w obszernych opisach do powstałej w latach 1779–1783 mapy Miega znajdujemy bardzo wiele informacji dotyczących fortyfikacji na terenie Galicji, co jest dość oczywiste ze względu na wojskowy charakter mapy. Ponieważ mapę Miega (i inne mapy w ramach zdjęcia józefińskiego) traktuje się jako zdjęcie skartowanego obszaru w przełomowym momencie, przed intensywną modernizacją w XIX wieku, możemy powiedzieć, że w interesującym nas aspekcie mapa i opisy do niej są uchwyceniem stanu fortyfikacji na zakończenie epoki dawnej Rzeczypospolitej. Są świadectwem aktualnego – w momencie powstawania mapy na przełomie lat 70. i 80. XVIII wieku – stanu obiektów, które austriaccy oficerowie uznali za godne uwagi jako punkty umocnione i ewentualnie nakreślili możliwości i perspektywy ich wykorzystania. Należy przy tym podkreślić, że opisy nie są literaturą wielkiego lotu, raczej są roboczymi komentarzami do map i pewnym rozwinięciem ich treści. Są też bardzo zróżnicowane co do wartości informacyjnej. Częściowo wynika to z przyczyn merytorycznych – oceny wartości obiektów przez autorów. Czasami jednak można mieć wrażenie (zwłaszcza na podstawie nadmiernej lakoniczności niektórych opisów), że wynikało to z subiektywnego nastawienia opisujących i ich przygotowania do pracy w danym momencie, ewentualnie wynikającego z różnych powodów pośpiechu.

⁵⁰ Sekcja 32, t. II, s. 27–28.

Wartość militarna obiektów jest w opisach oceniana wedle różnych kryteriów, z których najważniejsze jest ich stan i położenie, zarówno lokalne (jak na przykład fakt ich zdominowania przez wzniesienia oraz inne, położone wyżej obiekty, lub odwrotnie – dominowania przez nie w najbliższej okolicy), jak i bardziej strategiczne – kontrolowanie ważnych szlaków komunikacyjnych czy położenie w pobliżu granicy. W takich sytuacjach autorzy formułowali obszerniejsze teksty, jak to na przykład miało miejsce w przypadku Wieliczki. Opisy te są często świadectwem wiedzy fortyfikacyjnej, taktycznej i częściowo operacyjnej sporządzających je oficerów, a także ich talentów konstruowania koncepcji militarnego wykorzystania punktów umocnionych; są przy okazji swoistym świadectwem konfrontacji oficerów armii absolutystycznej monarchii z dość archaiczną infrastrukturą dawnej Rzeczypospolitej. Konkretnie opisy do map nie są niestety sygnowane (takie przypuszczenia, jak w odniesieniu do wspomnianej Wieliczki, można traktować zupełnie wyjątkowo), ale te bardziej rozwinięte są także niekiedy świadectwem poziomu wykształcenia sporządzających je oficerów, ich wiedzy ogólnej, umiejętności rozpoznania lokalnych realiów oraz także kompetencji językowych: znajomości języka niemieckiego (który nie dla wszystkich był językiem ojczystym), jego wariantów oraz umiejętności posługiwania się nim⁵¹.

Literatura

- Atlas historyczny miast polskich*, red. R. Czaja, t. V: *Małopolska*, red. Z. Noga, z. 3: *Wieliczka*, red. Z. Noga, Toruń – Kraków 2015.
- Baczkowski M., 1998, *Austriackie fortyfikacje w zachodniej Galicji w drugiej połowie XVIII wieku*, „Studia Historyczne”, R. 41, z. 1.
- Baczkowski M., 2020, *Wpływ armii austriackiej na miasta Galicji 1772–1815 (=Miasta i miasteczka wschodniej części Galicji pod koniec XVIII wieku, tom VI)*, Kraków – Lwów.
- Beiersdorf Z., Krasnowolski B., 1985, *Austriackie umocnienia Wieliczki z lat 1777–1779*, „Teka Komisji Urbanistyki i Architektury Oddz. PAN w Krakowie”, t. 19, s. 231–239.
- Beiersdorf Z., Krasnowolski B., 2015, *Rozwój przestrzenny od lokacji do czasów współczesnych*, w: *Atlas historyczny miast polskich*, red. R. Czaja, t. V: *Małopolska*, red. Z. Noga, z. 3: *Wieliczka*, red. Z. Noga, Toruń – Kraków, s. 5–8.
- Bukowski W., Dybaś B., Janeczek A., Noga Z., 2011, *Edycja rękopiśmiennej mapy topograficznej Galicji z lat 1775–1783 (tzw. mapy Miega) z Archiwum Wojennego w Wiedniu*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 59, nr 1, s. 101–105.

⁵¹ Dotyczy to tekstów oryginalnych. W niniejszym tekście wykorzystywano oczywiście polskie tłumaczenia.

- Bukowski W., Janeczek A., 2013, *Mapa józefińska Galicji (1779–1783) w przededniu edycji. Przedmiot i założenia programu wydawniczego*, „Studia Geohistorica”, Nr 01, s. 85–106.
- Dörflinger J., 1989, *Die Landesaufnahmen des österreichischen Generalquartiermeisterstabes 1749–1854*, Karlsruhe.
- Dybaś B., 2016, *Galizien vor Galizien. Die militärische Bedeutung des späteren Galizien im Spätmittelalter und in der Frühen Neuzeit*, w: *Schlachtfeld Galizien. Symposium 6. November 2015*, Heeresgeschichtliches Museum, Wien, s. 13–32.
- Filipowicz M., 2020, *Karpackie fortyfikacje konfederatów barskich w świetle najnowszych badań archeologicznych – ze szczególnym uwzględnieniem obozu nad Wysową*, w: *Twierdze osiemnastowiecznej Europy. Studia z nowożytnej sztuki wojskowej*, t. III, red. M. Trąbski, Częstochowa, s. 147–183.
- Galicja na józefińskiej mapie topograficznej 1779–1783 / Die Josephinische Landesaufnahme von Galizien 1779–1783*, t. I–XV, Kraków lub Warszawa 2012–2020.
- Gruszecki A., 1962, *Bastionowe zamki w Małopolsce*, Warszawa.
- Janeczek A., 2013, *Pierwsze zdjęcie wojskowe Galicji (tzw. mapa Miega) z lat 1779–1783. Znaczenie, wartość źródłowa i perspektywy wykorzystania*, w: *Kamienie milowe w kartografii*, red. J. Ostrowski, P.E. Wespziński, Warszawa, s. 193–213.
- Krasnowolski B., 2015, *Dawne plany i widoki Wieliczki*, w: *Atlas historyczny miast polskich*, red. R. Czaja, t. V: *Małopolska*, red. Z. Noga, z. 3: *Wieliczka*, red. Z. Noga, Toruń – Kraków, s. 9–11.
- Krawcow S., 1993, *Stanisławów w XVII i XVIII w. Układ przestrzenny i jego symbolika*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, t. 38, z. 1, s. 3–19.
- Majewski A., 2001, *Zamek w Wiśniczu. Dzieje i konserwacja*, Tarnobrzeg.
- Miłobędzki A., 1956, *Tajemnica zamku w Zbarażu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, t. 1, s. 371–380.
- Mossakowski S., 2012, *Tylman z Gameren (1632–1706). Twórczość architektoniczna w Polsce*, Warszawa – Monachium – Berlin.
- Nöbauer I., 2012, „*Höchst vorläufige Bemerkungen zu dero Sprachkunst dero Josephinischen Landesaufnahmen Galizien*” – *Zu den sprachlichen Besonderheiten der so genannten Miegkarte*, „Jahrbuch des Wissenschaftlichen Zentrums der Polnischen Akademie der Wissenschaften in Wien”, Bd. 3, s. 43–58.
- Nöbauer I., 2015, *Die Josephinische Landesaufnahme von Galizien vor dem Hintergrund sprachlicher Wechselbeziehungen in der Habsburgermonarchie*, w: *Sprachliche Wechselbeziehungen in der Habsburgermonarchie*, hrsg. v. E. Cwanek-Florek und I. Nöbauer, Wien, s. 107–118.
- Nöbauer I., 2015, „*Höchst vorläufige Bemerkungen zu dero Sprachkunst dero Josephinischen Landesaufnahmen Galizien*”, czyli wysoce pobieżne

- uwagi o języku mapy józefińskiej Galicji i Lodomerii*, w: *Edytorstwo źródeł – ograniczenia i perspektywy*, red. A. Perlakowski, Kraków, s. 125–142.
- Paldus J., 1919, *Die militärischen Aufnahmen im Bereiche der Habsburgischen Länder aus der Zeit Kaiser Josephs II.*, Wien, Akademie der Wissenschaften in Wien, Philosophisch-historische Klasse, Denkschriften, Bd. 63, 2. Abhandlung.
- Parczewski M., 2016, *Szaniec konfederatów barskich w Lupkowie w Bieszczadach Zachodnich*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 64, z. 4, s. 467–484.
- Tikhonova O., 2016, *Reading the history of bastion castles in Galicia (Eastern Europe) using the Friedrich von Mieg map*, „WIT Transactions on The Built Environment”, vol. 158, s. 73–84.
(<https://www.witpress.com/Secure/elibrary/papers/DSHF16/DSHF16007FU1.pdf>, dostęp 30.01.2021)
- Tomkiewicz W., Witwicki J., 1971, *Obwarowania śródmieścia Lwowa i ich przemiany do XVIII wieku*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, t. 16, z. 2–3, s. 91–154.

Źródła internetowe

- <http://www.iaepan.vot.pl/galicja/index.html#slide> (dostęp 15.01.2021)
- <https://www.witpress.com/Secure/elibrary/papers/DSHF16/DSHF16007FU1.pdf> (dostęp 30.01.2021)

Fortification issues in descriptions to the military map of Galicia, known as the Mieg Map (1779–1783)

Bogusław Dybaś

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Instytut Historii i Archiwistyki

ORCID: 0000-0003-1216-3061

E-mail: dybas@umk.pl

Summary: The Mieg map is part of the so-called Josephinian land survey (*Josephinische Landesaufnahme*), a military map of the entire Habsburg monarchy made between 1763 and 1787 in a scale of 1:28 800. The map in

this scale is very accurate; it consists of 413 sections and is accompanied by descriptions containing information in tabular form for particular towns in a given section. Owing to the military character of the map, special attention was paid in the descriptions to the information useful for possible military operations in a given area, such as the condition of roads, water obstacles, terrain, and forest complexes. The descriptions also focused on infrastructure that could serve military purposes, such as all masonry structures (“solid buildings”), including churches, monasteries, and castles, while the “comments” section sometimes included formulated concepts for the use of such structures, taking into account natural conditions, to create positions useful in possible military operations. Obviously, the authors of descriptions noted all fortification facilities, apart from the said castles also city walls, bastion structures (of castles and towns/cities), earth fortifications (mainly ramparts from the period of the Confederation of Bar). The descriptions are at times rather terse and at times more elaborate, which probably corresponds to the military value and potential use attributed to them by the authors. The descriptions also provide a picture of the fortification infrastructure found by the Austrians when they seized Galicia in the First Partition of the Polish-Lithuanian Commonwealth in 1772. The value ratings of most of them are not high, as they are mostly obsolete objects from the 17th century or older. In fact, only one piece of information (for Wieliczka) concerns the fortification foundation already created under Austrian rule.

Keywords: Galicia, military map, the Habsburg monarchy, fortifications, castles, fortified walls, bastion fortification
